

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z wniosku W. Ł.
z udziałem Gminy Miejskiej K. i Prokuratury Rejonowej w K.
o zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 9 maja 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 13 kwietnia 2021 r., sygn. akt II Ca [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od W. Ł. na rzecz Gminy Miejskiej K. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego;**
- 3. przyznaje adw. A. G. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w K. kwotę 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych), w tym należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawcy W. Ł. od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 kwietnia 2021 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. postanowienia SN z dnia: 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru

postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć charakter uniwersalny, co oznacza, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych, podobnych spraw. Chodzi przy tym o problem, którego wyjaśnienie jest konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną zaskarżonego wyroku (zob. postanowienia SN z dnia: 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13; 3 lutego 2012 r., I UK 271/11). Konieczne jest przytoczenie argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Skarżący powinien nie tylko wskazać przepis prawa (materiałnego lub procesowego), którego dotyczy zagadnienie, ale także przedstawić pogłębioną argumentację prawną w celu wykazania, że zagadnienie jest istotne, a jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia w jego sprawie (zob. m.in. postanowienia SN z dnia: 23 sierpnia 2007 r., I UK 134/07; 9 lutego 2011 r., III SK 41/10; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 728/20).

Występowania istotnego zagadnienia prawnego skarżący upatruje w konieczności udzielenia odpowiedzi na pytanie: „czy na gruncie art. 336 k.c., z którego wywodzi się zróżnicowanie elementu woli posiadacza (*animus*) – jako posiadacza samoistnego bądź posiadacza zależnego – możliwe jest w konkretnych okolicznościach faktycznych jednoczesne nabycie przez zasiedzenie części nieruchomości jako posiadacz samoistny oraz części nieruchomości jako posiadacz zależny?”.

Zagadnienia prawne sformułowane przez wnioskodawcę nie spełnia wyżej sprecyzowanych w judykaturze Sądu Najwyższego wymagań. We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie przeprowadzono analizy orzecznictwa i poglądów doktryny zakresie objętym zagadnieniami prawnymi. Argumentacja skarżącego nie wykazuje, że w sprawie ujawniło się zagadnienie wykładnicze o problemowym czy precedensowym charakterze, którego wyjaśnienie wymagałoby zaangażowania Sądu Najwyższego i sprzyjało rozwojowi prawa.

Przede wszystkim jednak sformułowane przez skarżącego zagadnienie nie ma charakteru abstrakcyjnego, syntetycznego i uniwersalnego, lecz jest osadzone w okolicznościach konkretnej sprawy i jest pytaniem w tej właśnie sprawie. Stanowi w rzeczywistości polemikę z ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sądy *meriti*, co jest niedopuszczalne na etapie postępowania kasacyjnego. Sąd drugiej instancji w motywach rozstrzygnięcia wskazał, że ustalenia faktyczne dokonane w sprawie dają asumpt do uznania, iż do 2009 r. wnioskodawca był przekonany, że jest użytkownikiem wieczystym całego ogrodzonego terenu, i że właśnie taki tytuł mu przysługuje. Na tę okoliczność powołał dowody. Z tego wynika, że czynnika woli władania nieruchomością jako właściciel (*animus*) wnioskodawca nie posiadał przynajmniej do 2009 r. Był bowiem wówczas przekonany, że włada nieruchomością jako użytkownik wieczysty.

Powyższe pozostaje w zgodzie z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem, zgodnie z którym w każdej sprawie o stwierdzenie zasiedzenia istotna jest ocena postawy ubiegającego się o to posiadacza. Nabycie własności drogą zasiedzenia stanowi jeden z najdalej posuniętych aktów ingerencji w cudze prawo własności, zatem spełnienie przesłanek zasiedzenia nie powinno budzić wątpliwości, a do wystąpienia posiadania samoistnego konieczne jest wykonywanie przez posiadacza czynności faktycznych wskazujących na samodzielny, rzeczywisty i niezależny od woli innej osoby stan władania rzeczą. Nie jest możliwe zasiedzenie prawa własności nieruchomości (art. 172 § 1 k.c.), jeżeli władanie nieruchomością (*corpus possessionis*) nie ma cechy posiadania samoistnego (art. 336 k.c.) ze względu na brak wykazania woli posiadacza odnośnie do władania nią w zakresie prawa własności (*animus possidendi domini*); zob. np. postanowienie N z dnia 17 stycznia 2017 r., IV CSK 139/16.

Nie budzi bowiem wątpliwości w orzecznictwie Sądu Najwyższego fakt, że posiadacz zależny włada rzeczą w zakresie innego prawa niż własność, dlatego czynnik woli (*animus*) stanowi kryterium, które pozwala odróżnić posiadanie samoistne od posiadania zależnego (postanowienie SN z dnia 11 października 2019 r., I CSK 441/18).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 5 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącym z urzędu w postępowaniu kasacyjnym orzeczono na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 5 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) w zw. z § 3 i 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2019 r., poz. 18), przy uwzględnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r. (SK 66/19, Dz.U. z 2020 r., poz. 769). Analiza statusu adwokatów i radców prawnych oraz ich roli w postępowaniu, w którym występują jako podmioty powołane i zobowiązane do zastępstwa prawnego, prowadzi do uznania, że różnicowanie ich wynagrodzenia, tj. obniżenie pełnomocnikom z urzędu wynagrodzenia, które otrzymaliby, gdyby występowali w sprawie jako pełnomocnicy z wyboru, nie ma konstytucyjnego uzasadnienia.